

Szczęść Boże, Klasa 2A 2D,2G, 2F, 2L, 2J,

Zapraszam Cię do wspólnej modlitwy „Ojcze nasz....”

Temat: Piekło czy niebo?

Cele katechezy:

- Przypomnienie celu życia człowieka
- Uświadomienie, że śmierć jest przejściem do innego życia
- Przypomnienie, że poniesiemy konsekwencje naszych życiowych wyborów

Wstęp:

Doświadczenie ludzkości jest takie, że kto się urodził, ten także umiera. Mimo to w każdym człowieku jest tęsknota za czymś więcej, za wiecznością. Odpowiedzią na tę tęsknotę jest wiara w to, że życie człowieka nie kończy się wraz ze śmiercią jego ciała.

Wierzmy, że człowiek to jedność duszy i ciała, która bierze swój początek w tchnieniu Boga i współpracy dwojga ludzi (rodziców). Od chwili poczęcia, które jest nie tylko chwilą "zapłodnienia", ale także otrzymania duszy od Boga, człowiek staje się jednością - ducha i materii. Tego, co wieczne z tym, co obumiera.

Rozwinięcie:

Wierzmy w rzeczy ostateczne dla każdego człowieka, są nimi: śmierć i przejście do życia wiecznego, sąd szczegółowy i ostateczny oraz efekt naszych decyzji - piekło lub niebo.

Śmierć i wieczne życie

Śmierć to zakończenie życia ciała na ziemi, to chwila rozdzielenia nieśmiertelnej duszy od śmiertelnego ciała. To jednak nie koniec, życia człowieka(!). Każdy zmarły w dniu Sądu Ostatecznego otrzyma nowe ciało i stanie się jednością swej duszy z tym nowym ciałem. Dlatego można powiedzieć, że śmierć jest "przejściem" z jednej formy życia do innej. Samo umieranie jest smutne i bolesne. Koniec życia, żal pozostawienia innych po sobie, żal po stracie bliskiej osoby, to cierpienie jest wynikiem grzechu.

Wspominając życie w Raju, nie było tam śmierci, bólu, chorób czy cierpienia. To grzech pierwszych ludzi sprowadził na ludzkość śmierć, jako skutek oderwania się od Boga. Nie taki jednak był zamysł samego Stwórcy, planował On, że człowiek wraz z Nim będzie dzielił wieczność. Człowiek został stworzony do wieczności(!). To życie wieczne dane nam będzie właśnie po śmierci tu na ziemi.

Sąd

Każdego, kto umiera czeka sąd. A właściwie dwa sądy: szczegółowy w chwili śmierci oraz ostateczny. Bóg jest poza czasem, dla Niego czas nie ma znaczenia. Możliwe, więc, że może to będzie ta sama chwila. W każdym razie każdego czeka sąd, gdzie będziemy się "chwalić" przed Bogiem swoim życiem i podejmowanymi decyzjami.

Bóg patrzy inaczej niż my, On osądza serca, widzi intencje i starania, widzi to, co jest w ukryciu i ... jak mówi Jezus "odda tobie". To, co uzyskamy po śmierci zależy od nas nie od "złości czy gniewu" Boga. Nasze decyzje przyniosą nam konsekwencje. Bóg się nie mści, On tylko z miłością czeka na nas.

Piekiełto lub niebo

Efektym naszego osądzenia będzie piekiełto lub niebo. Každy będzie wtedy już żył wiecznie(!). Tyle, że wiecznie w piekiełto lub też, wiecznie w niebie.

Czym jest piekiełto a czym niebo?

Bardziej niż miejsce jest to stan duszy, która cierpi z powodu braku bliskości Boga lub jest szczęśliwa z powodu tejże bliskości. Mistycy przedstawiają je jednak, jako konkretne miejsca nieustannego cierpienia lub wiecznego szczęścia. Gdy Jezus opowiadał o niebie przyrównał je do Uczty weselnej, gdzie každy ma swoje miejsce przy stole i jest szczęśliwy. W innym obrazie do szczęśliwego miasta, gdzie každy ma swoje miejsce.

O piekiełto też wspominał, że jest tam ciemność, żal, gniew i zgrzytanie dziąseł ... e ... zębów. Nie jest to miłe miejsce, ale coś na wzór wiecznego pożaru, w którym żyją nieśmiertelne dusze, które odrzuciły Boga.

Pomiędzy nimi jest wielka przepaść nie do pokonania przez kogokolwiek prócz Boga.

Czyścić?

No tak, śmierć, sąd, piekiełto, niebo - wszystko ok, ale co to jest czyścić?

Každy grzech niesie ze sobą winę oraz karę doczesną i wieczną. W Kościele są sakramenty, które pozwalają na to by zgładzić grzech jak i jego winę oraz kary. Takim sakramentem jest chrzest, który gładzi WSZYTSKIE grzechy i kary. Takie sakramenty jak: pokuta, Eucharystia czy namaszczenie chorych także mogą zgładzić grzechy ciężkie i lekkie oraz darować ich kary. Jednak nie wszystkie i nie w równym stopniu.

Grzechy darowane są w sakramentach, część kar także, ale część z nich może zgładzić tylko pokuta. Nie jest tu mowa o tej "zdrowaśce" po spowiedzi, ale prawdziwym nawróceniu i porzuceniu grzechu w každy postaci. Zdarza się tak, że człowiek nie zdąży odpokutować za swe grzechy i nie skorzysta też ze specjalnych odpustów, wtedy po śmierci dostaje się do czyśćca.

Czym jest czyścić?

To stan oczekiwania na niebo. Już się widzi blisko Boga, a nie można się do Niego dostać. Powoduje to ogromne cierpienie, które staje się pokutą duszy i sposobem jej oczyszczenia. Żeby jednak nie było tak pesymistycznie - pobyt w czyśćcu kończy się jednak niebem.

Zakończenie

Od chwili poczęcia człowiek jest jednością duszy i ciała. W ciągu swego życia podejmuje decyzje, które wpływają na jego losy tak w życiu jak i po śmierci. Po śmierci, która jest przejściem z jednego życia do drugiego czekają nas sąd oraz jego skutki: piekiełto lub niebo. To właśnie są rzeczy ostateczne, bo na końcu czekają ostatecznie każdego człowieka.

Notatka (proszę zapisz do zeszytu)

Wierzmy, że każdego człowieka, który jest jednością duszy i ciała, czekają: śmierć, sąd oraz piekło lub niebo. Czasem może on trafić do czyśćca, który jest przedsionkiem nieba. Przed Bogiem staniemy wraz z nieśmiertelną duszą i ciałem, by poddać się bożemu osądowi.

Wtedy otrzymamy "zapłatę" za nasze wybory, jakich dokonywaliśmy w trakcie naszego życia na ziemi. Jeżeli żyliśmy tak, że podobało się ono Bogu, to otrzymamy niebo, jeśli nie - to piekło. Na zawsze, na wieki! Wybór dzisiaj zależy od ciebie.

Zapraszam Ciebie do obejrzenia krótkich filmików katechez na temat nieba, czyśćca i piekła .

<https://www.youtube.com/watch?v=IRNepEnxXa8>

https://www.youtube.com/watch?v=ahIAi6_SUxA

<https://www.youtube.com/watch?v=4BT-wTSD9Ak>

Katarzyna Śmiałek.